

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon Nr 10-06.

Rok I.

Nr. 29

Co mówią Najwyżsi Dostojnicy Kościoła o Rządzie Marszałka Piłsudskiego

Białystok, 8 listopada 1930 r.

W walce przedwyborczej zakłamanie partynictwo nie szczędzi nawet uczuć religijnych i stara się wykorzystywać dla swych celów politycznych Kościół Katolicki.

By przygwoździć oszczerstwa partynie o stosunku rządów Marszałka Piłsudskiego do Kościoła Katolickiego, posłuchajmy, co o tem mówią Najwyżsi Dostojnicy Kościoła.

Ksiądz Kardynał Hlond — Prymas Polski w całej rozciągłości potwierdza serdeczny stosunek Ojca Świętego do Marszałka Piłsudskiego, a na zapytanie przedstawicieli prasy także w tej sprawie poczynił oświadczenie:

„Podczas mojej bytności w Rzymie, miałem sposobność przekonania się, iż stosunki między Polską a Watykanem, nigdy dotychczas nie były tak dobre i tak zażyłe jak obecnie.

Jest to w bardzo wielkiej mierze wynikiem serdecznego stosunku osobistej przyjaźni, łączącej Ojca Świętego z Marszałkiem Piłsudskim — przyjaźni, datującej się jeszcze z tych czasów, gdy dzisiejszy Namiestnik Chrystusa przebywał w Warszawie, jako Nuncjusz Apostolski. Czasy tego swego pobytu w Polsce, przypadającego na okres bohaterskich zmagania naszych o utralenie odzyskanej niepodległości, wspomina Ojciec Święty najchętniej, dając przytem zawsze wyraz swej wielkiej sympatii dla Narodu Polskiego i podziwu dla jego wielkich przywódców.

Ksiądz Kardynał Hlond niedawno jeszcze, bo 26 czerwca 1930 r. na otwarciu kongresu eucharystycznego w Poznaniu, tak oto powitał przedstawiciela rządu obecnego wice-ministra Oświaty Księdza prof. Zongolłowicza:

— „Tem serdeczniej witamy przedstawiciela Rządu, że udział jego w Kongresie jest zadatkami, że sfery nasze, które objęły rządy w Polsce i do których odnosimy się z całym zaufaniem, wszystkie nasze pragnienia urzeczywistnienia i spotęgują tę więź, która lojalnie nas wiąże z tymi, którzy nami rządzą.

Ksiądz Biskup Dr. Kubina na akademii ku czci Ojca Świętego w Częstochowie w dniu 12 lutego 1928 r. zakończył swą mowę następującymi słowami:

— „Głęboko wniknął Ojciec Święty Pius XI w nasze stosunki i zna nas. Poznał również dobrze Marszałka Piłsudskiego, którego imię jest dziś na wszystkich ustach. I nie ze względów politycznych, ale w imię prawdy stwierdzić trzeba, że Ojciec Święty ma do Marszałka Piłsudskiego wielkie zaufanie. Jest on przekonany, że Polska pod rządami Marszałka Piłsudskiego pozostanie nazawsze katolicką. Z drugiej strony Marszałek Piłsudski nie tylko słowami, ale i czynami Swymi wielokrotnie stwierdził, iż dążeniem jego jest ów serdeczny stosunek do Stolicy Apostolskiej nazawsze zachować.

Dziesięciolecie najwyższej szkoły kolejowej

WARSZAWA, 7. 11. (PAT). W dniu dzisiejszym przy stacji Warszawa—Praga na Nowem Brudnie odbyła się uroczystość dziesięciolecia założenia państwowej najwyższej szkoły technicznej kolejowej, oraz poświęcenia sztandaru szkoły. Na uroczystości byli p. minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. Sławomir-Czerwiński, p. minister Komunikacji inż. Kühn z małżonką i wyżsi urzędnicy kolejowej.

Ks. Biskup Dr. Kubina tak jeszcze odezwał się o czynie Marszałka Piłsudskiego z okazji poświęcenia kamienia węgielnego Ogniska

Ochrony Niepodległości imienia Marszałka Piłsudskiego, w dniu 28 września r. b. w Częstochowie: — „Wierzę mocno — zakończył

Ksiądz Biskup swe przemówienie — że Bóg Wszechmocny błogosławi zbożnemu dziełu, poczętemu pod zawołaniem największego w Polsce

człowieka — Marszałka Piłsudskiego.

Ksiądz Biskup Bandurski 27 stycznia 1928 r. tak mówił o rządzie Marszałka Piłsudskiego:

— „Wierzę i ufam, że lud ten, który przetrwał czasy niewoli i rosyjskiego knuta i nie zachwiał się w wierze praocjów swoich i przywiązania do Polski również w obecnej chwili nie pójdzie na lep wrogów Narodu i Państwa, nie pójdzie na lep tanich hasel, ale zwartą ławą stanie przy Tym, który Polskę z niewoli przeprowadził do Ziemi Obiecanej wolności i niepodległości, stanie przy silnym i mocnym rządzie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

S. p. Ksiądz Prałat Londzin bardzo popularny i wielce ceniony za życia na Śląsku Cieszyńskim, publicznie wyraził swe przywiązanie do Marszałka Piłsudskiego, wygłaszając 5 lutego 1928 r. na wiecu w Katowicach następujące przemówienie:

— „Wrogowie Marszałka Piłsudskiego przedstawiają Jego Rząd jako rząd masonski, dla Kościoła usposobiony. Tak nie jest i są to złośliwe wymysły przeciwko rządowi. Najlepszym dowodem życzliwości rządu dla Kościoła jest stosunek, jaki istnieje pomiędzy Ojcem Świętym, a Marszałkiem Piłsudskim. Ojciec Święty kilkakrotnie przesyła p. Marszałkowi różne gratulacje i błogosławieństwa. Gdyby Marszałek Piłsudski był przeciwnikiem Kościoła, to chyba nie cieszyłby się taką życzliwością i zaufaniem Zwierzchnika wiary katolickiej.

Przeor Klasztoru Ojców Paulinów Ksiądz Piotr Markiewicz wskazuje już zupełnie wyraźnie ludność katolickiej, z kim należy iść przy obecnych wyborach. Kilka dni temu Ksiądz Markiewicz w dyskusji z przedstawicielami Częstochowskiej Organizacji Chrześcijańskiej Demokracji złożył obszerne oświadczenie, w którym między innymi mówi:

— „Kościół stoi zdala od polityki. Uważam jednak, że wszystkie ugrupowania katolickie powinny natychmiast dążyć do porozumienia z Bezpартijnym Blokiem Współpracy z Rządem.

Tak oto odzywają się o Marszałku Piłsudskim i Jego rządzie Najwyżsi i Najświetlejsi Dostojnicy Kościoła Katolickiego, podczas gdy endecja i chadecja usiłują wmówić w katolików, że jest to rząd masonski, wrogo dla Kościoła usposobiony.

Czy mogą mieć posłuch oszczerstwa takie, gdy rząd Marszałka Piłsudskiego jest pierwszym rządem od chwili odzyskania niepodległości, w skład którego wchodzi ksiądz katolicki, manowicie Ksiądz Zongolłowicz w charakterze wice-ministra oświaty?

Endecy i chadecy dla swych celów partynio-politycznych przywłaszczają sobie wyłączne prawo na katolicyzm i patriotyzm stojąc, w sprzeczności z treścią listu pasterskiego Ks. Biskupa Przeździeckiego, który po powrocie od Ojca Świętego z Watykanu 18 stycznia 1928 r. oświadczył:

— „Żadna partia i stronnictwo polityczne nie mają przywileju na katolicyzm lub patriotyzm.

Ludność katolicka nie da się otumaniać partynikom, a — jak mówił Ks. Biskup Bandurski — „Zwartą ławą stanie przy Tym, który Polskę z niewoli przeprowadził do Ziemi Obiecanej wolności i niepodległości”, to jest przy Marszałku Piłsudskim, który stanął na czele listy Bezpартijnego Bloku Współpracy z Rządem, noszącej Nr. 1.

Jeśli chcesz Polski potężnej i sprawiedliwej to głosuj na listę № 1, na czele której stoi MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

Sensacyjne wyniki rewizji władz bezpieczeństwa u działaczy P.P.S.C.K.W. Bezsilny upór każe towarzyszom z P.P.S. łączyć się z wrogami Polski

W związku z przypadającą w dniu 7 b.m. 13-tą rocznicą rewolucji październikowej w Rosji, która to rocznica — w myśl ścisłych

instrukcji z Moskwy — miała być w Polsce obchodzona przez żywoły komunistyczne w jak najbardziej energicznych wystąpieniach i w

ścisłym połączeniu z akcją wyborczą tak, aby akcja ta dążyła do wywołania rewolucji, — władze bezpieczeństwa publicznego dokonały likwidacji jacejek komunistycznych w Hajnowce, powiatu bielskiego.

Zarządzone rewizje wykryły kilkadziesiąt kilogramów literatury komunistycznej, przygotowane transparenty z napisami o treści wybitnie antypaństwowej, instrukcje i okólniki z Moskwy i t. p.

Aresztowano ogółem 16 osób, u których znaleziono obfity materiał dowodowy.

Wśród aresztowanych znajdują się: Józef Berczyński, Nestor Łatczyk i Nikita Stoki, członkowie Powiatowego Komitetu Robotniczego PPS-CKW., na powiat bielski, oraz Treszczatko Aleksy — prezes Robotniczego Komitetu PPS-CKW. we wsi Nowosady, jedni z wybitniejszych działaczy PPSCKW. na terenie pow. bielskiego i najbliżsi współpracownicy aresztowanego już b. posta Dubois'a.

Charakterystycznym jest fakt, że podczas rewizji u Berczyńskiego znaleziono najaktualniejsze okólniki Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Polski, traktujące o sposobach prowadzenia akcji wyborczej, co jasno i dobitnie wskazuje, że PPS-CKW. stała się tylko ekspozyturą komunistyczną i służy za maskę dla rzeczywistych menedżerów Moskwy. Rewelacyjne wręcz wyniki rewizji u działaczy PPS-CKW. odzwierciedlają jaskrawo nastroje opozycyjnych „towarzyszów”. Mania grandiosa partynia, tepy upór i bezsilna złość każe im łączyć się z najgorszymi wrogami Polski, aby tylko postawić na swoim.

Niech Ojczyzna tonie w odmęcie partynictwa i połączonej z nim anarchii, lecz partja PPS-CKW. przedewszystkiem! — oto hasło partyników z pod pepesowskiego znaku.

Nowy rekord

WARSZAWA, 7. 11. Nowy rekord szybkości motocyklowej 241,2 klm, na godzinę zdobył na torze wysigowym w Cork (Islandja) znakomity motocyklista angielski, Wright Joe.

Wyniki wyborów w Ameryce

Stronnictwo prezidenta

Hoovera w mniejszości

WARSZAWA, 7. 11. Według wiadomości z Nowego Jorku wyniki ostatnich wyborów przechyliły szalę na korzyść demokratów, którzy uzyskali 218 mandatów, republikańskie zaś 214 mandatów. Demokraci

Konferencja rozbrojeniowa obraduje nad projektami

GENEWA, 7. 11. (PAT). Komisja przygotowawcza międzynarodowej konferencji robrojeniowej na swem posiedzeniu piątkowym pod przewodnictwem Londona, przystąpiła do dyskusji, nad niektórymi po-

stanowieniami projektu konwencji dotyczących ograniczenia morskich sił zbrojnych. W dyskusji między innymi wziął udział lord Cecyl i Sato — Japonja.

Perfidne stanowisko delegacji niemieckiej

PARYŻ, 7. 11. (PAT). Dzienniki wyrażają się z oburzeniem o grzech prowadzonej przez delegację niemiecką w Genewie. „Echo de Paris” oskarża Niemców iż pragną wyciągnąć korzyści z niepowodzenia konferencji dla zwiększenia swoich zbrojeń, zaznaczając, iż komisja i konferencja rozbrojeniowa mogłaby dokonać pożytecznego dzieła, usiłując

choć trochę skryształizować sprawę obecnych zbrojeń.

„Le Journal” zapytuje, dlaczego Niemcy uważają za stosowne zwiększyć swe zbrojenia morskie przy swej ciężkiej sytuacji finansowej i stwierdza, że jest aż nazbyt jasnym, iż Niemcy dążą do rozbrojenia innych, pragnąc sobie zapewnić hegemonję na Bałtyku.

Interes państwa przed interesami partji

BUKARESZT, 7. 11. (PAT). Część stronnictwa liberalnego, pozostająca pod kierownictwem profesora Jerzego Batianu, postanowiła powrócić do parlamentu i zgłosić swe kandydatury w wyborach uzupeł-

nających. Decyzja ta została powzięta jako odpowiedź na apel króla, wystosowany do stronnictw politycznych i wzywający je do wzięcia udziału w normalnym życiu politycznym

Schutzbund zbroił się przeciwko Mussoliniemu

WIEN, 7. 11. (PAT). Na socjalistycznym zebraniu przedwyborczym, odbytem wczoraj w Wiedniu, kierownik Schutzbundu dr. Juliusz Deutsch oświadczył, że broń, skonfiskowana Schutzbundowi w Tyrolu, przeznaczona była na odparcie ewentualnej inwazji faszystów włoskich.

Inwazji takich obawiano się szczególnie na wiosnę 1926 r. po znacznej mowie Mussoliniego, skierowanej przeciwko Austrii, wówczas rząd krajowy w Tyrolu wezwał prywatnie organizacje zbrojne Schutzbundu i Heimwehry do współdziałania w obronie granic Tyrolu.

Szczegóły strasznej katastrofy górniczej

(Telefmem od własnego korespondenta z Warszawy).

WARSZAWA, 7. 11. Liczba ofiar katastrofy w kopalni Sunday-Crek dotychczas nie jest ustalona. Wydobyto na powierzchnię 138 zwłok i 29 górników rannych lub otrutych gazami, którzy zostali odstawieni do szpitala. Przypuszczalna liczba zabitych wynosi około 170 górników. W pierwszych chwilach katastrofy 100 robotników, znajdujących się w górnych korytarzach kopalni, zdolało się uratować, jed-

nakże część z nich odniosła ciężkie i lekkie rany.

Wyniki wyborów w Ameryce

Stronnictwo prezidenta

Hoovera w mniejszości

WARSZAWA, 7. 11. Według wiadomości z Nowego Jorku wyniki ostatnich wyborów przechyliły szalę na korzyść demokratów, którzy uzyskali 218 mandatów, republikańskie zaś 214 mandatów. Demokraci

więc mają minimalną ale zdecydowaną większość. Pod względem polityki zagranicznej oraz wewnętrznej nie należy się spodziewać, aby zwycięstwo demokratów przyniosło w najbliższym czasie jakiejś zmiany.

WALKA O POTĘŻNĄ POLSKĘ

Ludność miast i wsi Ziemi Białostockiej staje pod rozkazy Wodza Narodu

Białystok. W niedzielę, dn. 9 listopada r. b. o godz. 1 popołudniu w sali teatru „Palace” odbędzie się wielki wiec B.B.W.R. Przemawiać będą czołowi kandydaci do Sejmu i Senatu: b. senator Roman Walery na temat: „O potrzebie zmiany Konstytucji” i b. pos. red. Walewski Jan: „Czy istnieje w Polsce dyktatura”.

POWIAT WÓLKOWYSKI

Wólkowysk. Jeszcze w ubiegłym miesiącu szara nasza zapracowana brać — urzędnicza postawiła zadokumentować swoje patriotyczne uczucia, okazać swoją gotowość — jak już nieraz to czyniła w chwilach dla Państwa ciężkich i na wezwanie ukochanego Wodza Narodu stanąć przy Nim w jednym karnym szeregu, jak jeden mąż. Zwołano więc zebranie, na którym członkowie i przedstawiciele wielu różnorodnych Związków i stowarzyszeń jak to: Stowarzyszenie Urzędników Państwowych (S.U.P.), Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych (S.U.S.), Związku Pracowników Samorządu Powiatowego, Zw. Pracowników Samorządu Miejskiego, Zw. Pracowników Administracji Gminnej, Kolejarzy (Z.D.K.), Pocztowcy oraz pracownicy państwowi niezrzeszeni i prywatni, jednomyślnie postanowili zawiązać Pracowniczy Komitet Wyborczy na powiat wólkowyski, oświadczając przytem, że jest jedyną listą, na którą winniśmy oddać i oddamy nasze głosy, jest lista № 1, albowiem na tej liście figuruje nazwisko Twórcy naszego Państwa, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

W końcu zebrania powołali do Komitetu pp.: A. Pietraszko, prezes; Babicki, wiceprezes; S. Tannek, sekretarz-skarbnik; M. Stoszko, S. Juchniewicz, Michałczyk, Anlich, Wiński, H. Nowakowski, L. Tecner — członkowie.

Jako przedstawiciela swego w Radzie Powiatowej B. B. W. z R. delegowano p. T. Juchniewicza.
N.cz.

POWIAT BIELSK-PODLASKI

Bielsk Podlaski. W lokalu świetlicy policyjnej odbyło się waleczne zebranie członków Koła Powiatowego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”, w którym również wzięły udział członkinie Koła z całego powiatu.

Przemawiały p. p. Charlemagne'owa, Sałacińska, Ilczukowa i z ramienia Powiatowego Komitetu Wyborczego Organizacji Kobietych pani Szczekowa.

Liczny zjazd członkiń dowiódł, że kobiety polskie również bardzo interesują się zbliżającymi wyborami i głosować będą śmiało na listę № 1.

We wsi Winna, gm. Skórzec, odbyło się zebranie przedwyborcze, na które przybyło około 180 osób ze wsi: Winna, Bujenka, Trzaski, Kułaki. Między zebranymi było wielu b. zwolenników

„Wyzwolenia” i „Stronnictwa Chłopskiego”. Na zebranie przybył również miejscowy proboszcz, ks. Michał Piotrowski.

Po zagajeniu zebrania przez p. Jonasa, kandydat BBWR. z okręgu Nr. 4 pan Marcik wygłosił przemówienie. Następnie zabierali głos ks. Piotrowski i Jonas. Na

zakończenie uchwalili zebrani jednomyślnie następującą rezolucję: Postanawiamy nie iść na lep pustych obietnic Centrolewu, lecz stanąć solidarnie przy boku prawdziwego przyjaciela ludu, Marszałka Piłsudskiego i w dniu wyborów oddać głosy tylko na listę № 1!
Uczestnik.

POWIAT OSTROŻECKI

Czerwin. W dniu 4 listopada odbyło się wielkie zebranie przedwyborcze, zorganizowane przez p. Bolesława Kowalewskiego. Na zebraniu przemawiał czołowy kandydat listy okręgowej do Sejmu Nr. 1. — p. Stanisław Godlewski,

oraz pan Olszewski — nauczyciel. Przemówień wysłuchano w wielkim skupieniu i na zakończenie wzniesiono okrzyki na cześć Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— W dniu 9 b. m. odbędzie się wiec przy współudziale d-ra Szamoty i p. Mieczysława Borkowskiego, kandydata na posła.

POWIAT AUGUSTOWSKI

Augustów. Powiatowy Pracowniczy Komitet Wyborczy w Augustowie wyłonił zarząd, który ukonstytuował się następująco: pp. Stolarski Ignacy — prezes, Dyczewski Jan — wiceprezes, Kamiński Hubert — sekretarz oraz Forkasiewicz Józef — jako członek.

POWIAT BIAŁOSTOCKI

Zebranie prezesów Gminnych i Miejskich Komitetów Wyborczych B.B.W.R. pow. białostockiego. Dnia 10 listopada b. r. (w poniedziałek) o godz. 1 popołudniu w lokalu B.B.W.R. Rynek Kościuszki 7 odbędzie się zebranie prezesów Gminnych Komitetów Wyborcz. B.B.W.R. Przybycie konieczne.

We wsi Kulesze, w gm. Goniądz odbyło się wiejskie zebranie przedwyborcze. Na zebranie przybyło około 120 osób. Przemawiali p. Stradyn J., Kramkowski Wł. rolnik i inni. Prelegenci w swych przemówieniach potępill działalność opozycji i jej skutki dla Państwa. Po wysłuchaniu referatów wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, która zdołała przekonać nawet opozycjonistów, że warcholstwo partyjne gubi Polskę i sieje niemiłość między jej obywatelami.

Okrzykiem na cześć Marszałka J. Piłsudskiego zebranie zakończono i wypowiedziano się za listą № 1.

Goniądz. Ludność przedmieść Goniądza — Guzy i Szafranki na zgromadzeniach przedwyborczych w ilości 80 osób jednomyślnie zerwała z partyjnictwem i przy nadchodzących wyborach postanowiła poprzeć listę Marszałka Piłsudskiego. Przemawiał w obydwu miejscowości p. Stradyn J. Zgromadzenia zakończono okrzykiem na cześć Wodza Narodu J. Piłsudskiego.

Barszczewo. W dn. 6 b.m. odbył się tu wiejski wiec przedwyborczy. Do zebranych w ilości przeszło 100 osób, przemawiał p. Kalina S., charakteryzując dobitnie obecną sytuację polityczną Państwa. Po wiecu wywiązała się dość ożywiona dyskusja zakończona okrzykiem na cześć Marszałka J. Piłsudskiego.

W Nowej-Woli, w gm. Michałów odbyło się zebranie przedwyborcze przy współudziale przeszło 150 osób. Przemawiał p. Choroszuha. Obecni na zgromadzeniu wypowiedzieli się za listą № 1.

W Hajnowie, gm. Trzcianne, odbyło się zebranie przedwyborcze przy obecności 70 osób. Przemawiali: pp. Świrniak J. i Makowski. W dyskusjach uczestnicy wiecu potępill działalność partyjnictwa i wypowiedzieli się za listą Nr. 1. Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Marsz. J. Piłsudskiego.

W Pieszczykach, gm. Michałowo, ludność z sympatią odniosła się do wywodów p. Misztala, który, kończąc przemówienie, wezwał zgromadzonych do oddania głosów na listę Nr. 1.

Ludność wsi Załuki, gm. Michałowo, w ilości 70 osób wypowiedziała się na zebraniu przedwyborczym za listą Marszałka J. Piłsudskiego.

Dn. 7.XI b. r. p. Miształ zorganizował liczniejsze zebrania przedwyborcze w Nowosiołkach i Zarzeczanach. Zebrani, po wysłuchaniu przemówień, uznali za konieczne poprzeć w dzisiejszej sytuacji listę Marszałka Piłsudskiego.

Bacznosc rezerwiscii!

Rezerwa polska — to kilku milionowa armja b. żołnierzy. Dowiodła ona swego męstwa i odwagi w walce o Niepodległość. Spelnila zatem nietylko zaszczytny obowiazek wzgledem Ojczyzny, ale zarazem spłaciła dług, zaciągnięty wobec naszych przodków, poległych w walce o Niepodległość.

Skończyła się wojna. Dawno wróciłmy już do swych codziennych zajęć. Siłą rzeczy utraciliśmy ze sobą ściślejszy kontakt i zostaliśmy rozczłonkowani, ale — nie przestaliśmy być nadal żołnierzami.

Życie robi swoje. Z chwilą odzyskania niepodległości państwowej społeczeństwo weszło na tory walk politycznych.

Do jakiego stopnia dezorientacji i demagogii może doprowadzić partja, nawet b. wojskowych, niech posłuży poniższy fakt.

Nie tak dawno, bo w ostatnim Sejmie, jeden z posłów stronnictwa PPS-CKW, w dodatku inwalida i legjonista, postawił wniosek o zredukowanie armji o kilkadziesiąt tysięcy ludzi, a inny — z tegoż stronnictwa — na wiecach wznosił okrzyki: „precz z militarystką”!

Czego to wszystko dowodzi. Dowodzi bezsprzecznie tego, jak dalece partja może zasugerować ludzi — skądinąd zasłużonych, — jak dalece może pozbawić ich zdrowego rozsądku obywatelskiego.

Ostatnie wystąpienie Treviranusa zmusza całe społeczeństwo polskie do czujności i gotowości, a przede wszystkim nas b. wojskowych, którzy w pierwszym rzędzie zmuszeni będą stanąć w obronie granic tych, o wykreślenie których walczyliśmy.

To też należy już nareszcie

Zjazd Pracowniczego Komitetu Wyborczego

W niedzielę dnia 9 listopada r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się w dużej sali Konferencyjnej Białostockiej Izby Skarbowej, ul. Mickiewicza, Zjazd prezesów Pow. Pracown. Kom. Wyb., połączony z plenarnym posiedzeniem Woj. Prac. Kom. Wyborczego z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie; sprawozdanie prezesów Pow. Komit.; przemówienia kandydatów do ciał ustawodawczych; omówienie techniki wyborów na najbliższy okres; wolne wnioski.

zrozumieć, że autorytet rządu, spokój wewnętrzny, siła obronna państwa są kardynalnymi zasadami chwili. Ze wszystko to, co osłabia i paraliżuje rząd, co zakłóca spokój, co podważa armje, może być zachętą dla ościennych, wrogo usposobionych nam — sąsiadów.

I dlatego my, byli wojskowi, będąc odpornym na trudy i znoje w czasie wojny, powinniśmy stać się odpornymi na wszelkie zakusy partyjne w czasie pokoju. Naszym świętym obowiązkiem powinna być systematyczna ciągła praca nad odbudową i utrwaleniem mocarstwowego stanowiska Polski. Wszak w jedności i zgodzie siła, a z silnym tylko się liczą.

Powinniśmy mocno wziąć do serca gorące słowa ukochanego naszego Wodza Narodu, budowniczego Polski, Marszałka Piłsudskiego, który powiedział:

„Trzeba całą Polskę zamienić w pogotowie wojenne. W ten sposób możemy zdobyć siłę i zwyciężyć w czekającej nas walce”.

Jak w roku 1920 stanęliśmy wrogą ramię przy ramieniu do walki z bolszewicką, tak teraz musimy stanąć do pracy obywatelskiej, do stworzenia kon-

solidacji narodowej, musimy być zorganizowanymi w związki b. wojskowych, bez względu na stopnie.

Tym ogniskiem, skupiającem wszystkie związki b. wojskowych, jest Federacja. Jednak nie wszędzie oddziały Federacji mogą powstać. Mogą one powstać w większych miastach, o większym skupieniu b. wojskowych. Natomiast na prowincji, w małych ośrodkach, tam, gdzie jest niewielka ilość b. wojskowych, tam należy dążyć do zakładania Stowarzyszenia rezerwistów, do którego mogą należeć wszyscy b. wojskowi, wszystkich rodzajów broni i wszystkich stopni, poczynając od szeregowca, a kończąc na generale.

Tą drogą stworzymy istotnie wielką, silną armję rezerwową. Nauczymy się bezsprzecznie wszelkie zagadnienia państwowe rozpatrywać pod kątem widzenia przedewszystkiem państwowego, a nie partyjnego.

Nie pota wierni synowie Ojczyzny tysiącami ginęli w walce o Niepodległość, niosąc w ofierze swą krew i życie, by obecne pokolenie miało zaprzepaścić tę Niepodległość.

Niefortunny występ „mecenasa” z listy № 19.

W dniu 6 b. m. do Knyszyna przybył p. Bitner, czołowy kandydat listy Nr. 19, celem urzędzenia wiecu. Trzeba zaznaczyć, że nie był to pierwszy nieudany występ „mecenasa”. W danym wypadku p. Bitner doznał kompletnej porażki na tym terenie.

Wiec urządzono za zaproszeniami. Niewiele jednak było uczestników, pomimo „skwapliwie” rozsyłanych zaproszeń. Jasny jest z tego wniosek, że i zwolennicy listy 19 z pewną rezerwą zaczynają patrzeć na robotę p. Bitnera.

Po szeregu pytań, zadanych p. Bitnerowi przez miejscowych ludzi, „mecenasa” nie mógł znaleźć konkretnych odpowiedzi i poczuł, że grunt się pod nim chwieje i jego ideologia niema posłuchu wśród zdrowo myślących obywateli. Słowem na wiecu wytworzyła się taka atmosfera, że znalazł się w rażącej mniejszości, a zwolennicy idei Marszałka Piłsudskiego odnieśli kompletny sukces. Pan Bitner eo ipso musiał wiec roz-

wiązać, bojąc się złych następstw swego wystąpienia.

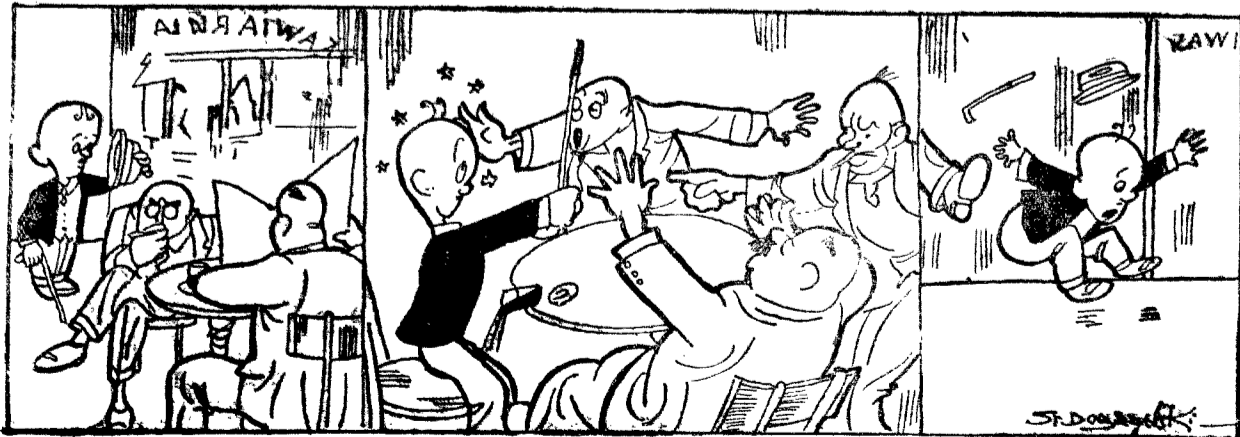
Nieudany wiec zakończono okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Sokółka

Zabawa taneczna w „Rodzinie Wojskowej”.

W dniu dzisiejszym Koło „Rodziny Wojskowej” urządza w salach kasyna garnizonowego zabawę taneczną dla swych rodzin i gości zaproszonych. Początek o godz. 9 wieczorem.

Głosuj na listę Nr. 1.



Postanowił zwalczać Bebe
W myśl odezwy Centrolewu.
Wyczołgał rżnię andronu.

Zbiera zasłużone plony...
Dłużej słuchać go nie mogą!
I kopytka dostał nogą...

d. c. n.

